

Sobel, Listy do M

Sobel prezentuje utwór "Listy do M" z płyty "W związku z muzyką".

[Refren]

Pomyślałem, nie czekajmy
Zostawiłem drzwi otwarte (wyjdiesz? Drzwi otwarte)
Między nami to już nie to samo, nie
Albo ja albo Ty, lala, nie ma "my"
To już nie to samo, nie
Albo ja albo Ty, lala, nie ma "my" (yeah)

[Zwrotka]

Ile razy usłyszałem, że mi z Tobą jakoś nie do twarzy
Mówiłem "na chwilę", że tylko na razie
To w jedną stronę bilet, zmieniła bieg zdarzeń
Pokazała dwie twarze
Co gdyby, yeah, nie zysk, nie zysk, yeah

[Refren]

Pomyślałem, nie czekajmy
Zostawiłem drzwi otwarte (wyjdiesz? Drzwi otwarte)
Między nami to już nie to samo, nie
Albo ja albo Ty, lala, nie ma "my"
To już nie to samo, nie
Albo ja albo Ty, lala, nie ma "my" (yeah)

[Zwrotka]

Uprawiałem seks z nałogiem
Maria wysłała wszystko, jak mam stanąć przed Bogiem?
Ile dałbym, by zapomnieć o Tobie?
Nie chcę leżeć nieprzytomnie, przy Tobie
Ona wie, nie damy zabić się
Jedyny lek jaki znamy, jej teki jak EKG na ekranie
Robią pranie mi mózg, pierdolę badanie
Moje zadanie to trueschool
Radość do smutku, yeah, od ust do sutków, yeah
Ona piąty element, nie piąte koło przy wózku

[Refren]

Pomyślałem, nie czekajmy
Zostawiłem drzwi otwarte (wyjdiesz? Drzwi otwarte)
Między nami to już nie to samo, nie
Albo ja albo Ty, lala, nie ma "my"
To już nie to samo, nie
Albo ja albo Ty

[Outro]

Płakałem w kącie, gdy trułaś mi życie
Byłaś moim odbiciem, nie mogłem upaść już niżej
(Otrułaś, otrułaś)
Trułaś, trułaś, trułaś, trułaś
Trułaś, trułaś, trułaś, trułaś
Trułaś, trułaś, trułaś, trułaś